

Postanowienie z dnia 30 czerwca 2000 r., III CKN 268/00

Podjęmowane w ramach art. 46 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (Dz.U. Nr 19, poz. 147 ze zm.) badanie treści i formy dołączonej do wniosku o wpis decyzji administracyjnej nie obejmuje sprawdzenia, czy w postępowaniu administracyjnym brały udział wszystkie osoby zainteresowane jego wynikiem.

*Przewodniczący: Sędzia SN Andrzej Wypiórkiewicz (sprawozdawca)
Sędzia SN Marian Kocon, Sędzia SA Krzysztof Strzelczyk*

Sąd Najwyższy po rozpoznaniu w dniu 20 czerwca 2000 r. na rozprawie sprawy z wniosku Skarbu Państwa, Urzędu Rejonowego w K. przy uczestnictwie Aleksandra B., Jana S., Krystyny B., Doroty B., Agnieszki B., Romana B., Ryszarda B., Bogusława B., Marii B., Macieja K., Marii K., Teresy T., Antoniego B., Jacka B., Marii D., Teresy D., Bogusławy W., Juliana B., Iwony B., Antoniego S., Wojciecha S., Wojciecha B. i Małgorzaty P. o wpis do księgi wieczystej, na skutek kasacji uczestnika postępowania Aleksandra B. od postanowienia Sądu Wojewódzkiego w Krakowie z dnia 29 kwietnia 1998 r.,
postanowił oddalić kasację.

Uzasadnienie

Uwzględniając wniosek Skarbu Państwa, Urzędu Rejonowego w K., na podstawie decyzji Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prezydium Rady Narodowej miasta K. z dnia 14 marca 1973 r. o wyłączeniu na rzecz Państwa nieruchomości, Sąd Rejonowy wpisał do nowo założonej księgi wieczystej Kw nr (...) w miejsce osób dotychczas ujawnionych Skarb Państwa jako właściciela parcel I.kat. 143 o powierzchni 51 a 77 m², I.kat. 72 o powierzchni 3 a 38 m² i I.kat. 73 o powierzchni 87 a 35 m², położonych w K.P. Sąd Wojewódzki, postanowieniem z dnia 29 kwietnia 1998 r., oddalił apelację wniesioną od wymienionego wyżej wpisu przez uczestnika Aleksandra B., jednego ze spadkobierców osób wykreślonych z

księgi. Wbrew odmiennemu stanowisku skarżącego, Sąd drugiej instancji przyjął, że decyzja wywłaszczeniowa stanowiła dostateczną podstawę do wpisu Skarbu Państwa z uwagi na jej prawomocność.

Uczestnik Aleksander B. zaskarżył kasacją postanowienie Sądu Wojewódzkiego. Domagał się uchylenia zaskarżonego orzeczenia i oddalenia wniosku o wpis przez odpowiednią zmianę postanowienia Sądu Rejonowego albo uchylenia orzeczenia i poprzedzającego go wpisu i przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania. Utrzymywał, że zaskarżone postanowienie zapadło z rażącym naruszeniem art. 46 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (Dz.U. Nr 19, poz. 147 ze zm. – dalej "u.k.w.h."), gdyż Sąd nie dokonał „swoistej kontroli legalności decyzji administracyjnej”. Zapadła zaś ona z oczywistym naruszeniem istotnych przepisów administracyjnego prawa materialnego, tj. ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (jedn. tekst: Dz.U. 1962 r., Nr 18, poz. 94) oraz kodeksu postępowania administracyjnego (art. 28, art. 40, art. 109 § 1), bowiem nie brały udziału w postępowaniu administracyjnym wszystkie osoby zainteresowane jego wynikiem, jak też nie wszystkie te osoby otrzymały orzeczenie o wywłaszczeniu nieruchomości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podejmowane przez Sąd Rejonowy, w ramach art. 46 ust. 1 u.k.w.h., badanie treści i formy dołączonej do wniosku o wpis decyzji administracyjnej, nie jest czynnością instancji odwoławczej powołanej do usuwania ewentualnych wad decyzji. Służy ono jedynie konieczności ustalenia, czy załączony do wniosku dokument stanowi podstawę wpisu. Badanie formy decyzji administracyjnej polega na sprawdzeniu, czy ma ona urzędowe cechy pozwalające przyjąć, że pochodzi od właściwego organu i jest ostateczna w trybie instancji administracyjnych, badanie zaś treści sprowadza się do ustalenia, czy decyzja może wywołać skutki cywilnoprawne, a w szczególności – jak w sprawie rozpoznawanej – czy przedmiot decyzji administracyjnej wiąże się z materialnoprawną podstawą zmiany treści księgi wieczystej. W zakresie tak ograniczonej kognicji sądu w postępowaniu wieczystoksięgowym pozostaje też zbadanie, czy decyzja administracyjna pochodzi od właściwego organu administracyjnego. Wszakże tylko w razie stwierdzenia oczywistej niewłaściwości organu sąd nie byłby związany decyzją administracyjną. Podobnie, sąd nie jest związany decyzją administracyjną wydaną bez zachowania

jakiegokolwiek procedury, bo wówczas przedłożona sądowi przy wniosku o wpis decyzja nie mogłaby być zakwalifikowana jako właśnie decyzja.

Taki stan rzecz w sprawie nie zachodził. Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prezydium Rady Narodowej miasta K. był organem władnym do przeprowadzenia postępowania wywłaszczeniowego na podstawie przepisów ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości. Organ ten orzekł, stosując przepisy kodeksu postępowania administracyjnego. Jego decyzja ma wszystkie cechy właściwe decyzji administracyjnej (m.in. oznaczenie organu, od którego pochodzi, przedmiotu postępowania i sposobu rozstrzygnięcia, datę wydania i podpis osoby upoważnionej do jej wydania). Ponadto została zaopatrzona w klauzulę ostateczności. Wywłaszczenie nieruchomości spowodowało odjęcie prawa własności od dotychczasowego właściciela i uzyskanie tego prawa przez Państwo. Zmiana ta podlegała ujawnieniu w drodze wykreślenia prawa własności osób dotąd figurujących w dziale II księgi wieczystej i wpisanie w ich miejsce Skarbu Państwa.

Wbrew temu, co twierdzi się w kasacji, Sąd Rejonowy nie był natomiast uprawniony w ramach art. 46 u.k.w.h. do poddania kontroli prawidłowości postępowania organu administracyjnego w toku rozpoznania sprawy. W szczególności, nie musiał badać, czy w postępowaniu administracyjnym uczestniczyły wszystkie osoby zainteresowane i czy odpis decyzji administracyjnej wszystkim tym osobom został doręczony. W takim bowiem wypadku sąd stałby się instancją kontrolującą przebieg i sposób podejmowania czynności administracyjnych w toku rozpoznawania sprawy. Uchybienia proceduralne popełnione w postępowaniu jeszcze same przez się nie przesądzają o bezwzględnej nieważności decyzji, która uwalniałaby sąd od związania jej treścią.

W razie stwierdzenia we właściwym postępowaniu administracyjnym bezwzględnej nieważności decyzji wywłaszczeniowej doszłoby do sprzeczności pomiędzy treścią księgi wieczystej a rzeczywistym stanem własności nieruchomości, co mogłoby uzasadnić powództwo oparte na art. 10 ust. 1 u.k.w.h.

Z tych powodów, gdy podstawa kasacyjna okazała się nieuzasadniona, Sąd Najwyższy oddalił kasację na podstawie art. 393¹² k.p.c.